GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w ekspedycji miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń. redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Piątek M. B. Ostrobramskiej
Sobota Grzegorza Cudotwóray·
Niedziela Poświęcenie Bazeliki Wat.

Dziś wschód słońca o godz. 7.27 zach. 16.2
Jutro „ „ „ 6.16 „ 7.29
Dziś „ księżyca „ 6.45— „ 16.2

Nr. 135 | Wąbrzeźno, sobota 17 listopada 1928 r. | Rok VIII

Co będzie dalej?

(Jak miarodajne polskie czynniki polityczne oceniają sytuację po przerwaniu rokowań polsko - litewskich w Królewcu?)

Warszawa — listopad.

Niepowodzenie rokowań polsko - litewskich, wznowionych po długich przygotowaniach w Królewcu wywołało wśród szerokich kół politycznych i w całej opinji publicznej bardzo żywe poruszenie i szeroką dyskusję.. Szczególnie żywo omawiane jest zwłaszcza pytanie, jak wobec tego stanu rzeczy ukształtują się dalsze stosunki między Polską a Litwą, oraz jakie stanowisko zajmie Polska na terenie międzynarodowym, na którym spór polsko litewski urósł do jednego z aktualnych zagadnień. Korespondent Wasz, chcąc otrzymać wiadomości, jak miarodajne czynniki polskie oceniają obecną sytuację, oraz jakie wysuwają stąd wnioski, zwrócił się do dobrze poinformowanych kół politycznych i uzyskał stamtąd następujące wyjaśnienia.

— „Chociaż konferencja królewiecka nie dała żadnego rezultatu, chociaż w zasadzie Litwini utrzymali w całej swej rozciągłości dotychczasowe stanowisko, uniemożliwiające rzeczową dyskusję i możność osiągnięcia pow-żniejszego porozumienia, to jednak w Królewcu zauważyć dały się już po stronie litewskiej pewne zmiany, które na przyszłość rzucają bardziej pomyślne prognostyki.

Oto bowiem mimo, że i tym razem nie zdołano dojść do szerszych rezultatów w dotychczasowych stosunkach polsko - litewskich, mimo, że i tym razem musiano się jedynie ograniczyć do stwierdzenia dalszego uporu litewskich czynników rządowych, to jednak zauważyć dało się że ze strony litewskiej unikano w pewnej mierze takiego postawienia spraw, któreby mogło doprowadzić do zupełnego zerwania dalszych rokowań pomiędzy Polską a Litwą. I tak mimo że nie uzyskano porozumienia, to jednak końcowe wnioski zostały w ten sposób sformułowane, że nie została zupełnie wykluczona możność prowadzenia dalszych rokowań pomiędzy Warszawą a Kownem, i uzyskania porozumienia w najbardziej aktualnych zagadnieniach gospodarczych.

Fakt ten wskazywałby zatem na to, że rządowe czynniki litewskie zaczynają się jednak już nieco liczyć z tem, że bezwzględne utrzymanie dotychczasowego stanu rzeczy jest zarówno na obecną, niezbyt dla Litwy pomyślną, opinję międzynarodową, niemożliwe, oraz zaczynają co raz bardziej brać pod uwagę i ten moment, że Litwa nie może bez narażenia się czynnikom międzynarodowym, kontynuować bezwzględnie dotychczasowego swego uporu.

Takie postawienie spraw jest już pewnem posunięciem naprzód w dotychczasowym stanie rzeczy, dowodzi bowiem, że w kołach litewskich następuje zwolna pewne zasadnicze otrzeźwienie, które z czasem w dalszej ewolucji doprowadzić może i do dalszego zaniechania dotychczasowej wykrętnej gry, uniemożliwiającej osiągnięcie pomyślnych rezultatów.

Z tego punktu widzenia można też patrzeć na podpisaną w Królewcu konwencję o tak zwanym „małym ruchu granicznym". Konwencja ta nie wprowadza wprawdzie żadnych poważniejszych zmian na granicach polsko - litewskich i sankcjonuje tylko dotychczasowy stan rzeczy, nie mniej jednak fakt, że pomiędzy władzami polskiemi i litewskiemi doszło wreszcie do podpisania konwencji i że konwencja ta wprowadza częściowe prawne unormowanie stosunków na najbliższem pograniczu polsko - litewskim, jest już pewną zdobyczą, która z czasem doprowadzić może do pomyślniejszego ukształtowania się opinji po stronie litewskiej.

Naogół zatem mimo że konferencja królewiecka nie posunęła naprzód spraw polsko - litewskich i że zasadniczo spór polsko - litewski wrócić będzie musiał do Rady Ligi narodów, to jednak czynniki polskie w dalszym ciągu czekają spokojnie biegu wypadków. I tak czekać będzie Polska dalszego nawiązania rokowań pomiędzy Kownem i Warszawą i być może że te dalsze rokowania pozwolą po stronie litewskiej zauważyć znowu bardziej korzystne zmiany i bardziej widoczną chęć do porozumienia w najważniejszych sprawach, łączących obydwa państwa.

Czy Polska wystąpi z jakimiś konkretnymi wnioskami na Radzie Ligi Narodów, przed którą w grudniu znowu znaleźć ma się spór polsko - litewski? — zapytałem.

— Owszem! Ze strony Polski opracowane zostanie szczegółowe sprawozdanie, które przedstawione będzie Radzie Ligi narodów. W sprawozdaniu tem Polska uwydatni w dalszym ciągu szczerą swą chęć w kierunku unormowania stosunków sąsiedzkich z Litwą. Dążyć będzie Polska jednak ze swej strony do tego, by Rada Ligi narodów zajęła znowu takie stanowisko, które podkreśliłoby Litwinom, że spór polsko - litewski znajduje się pod międzynarodową kontrolą i że dlatego całkowite uregulowanie go jest konieczną potrzebą w interesie utrzymania ogólnej równowagi pokoju na wschodzie Europy.

Szczególny nacisk położą jednak czynniki polskie na to, ażeby Liga narodów przez mianowanie odpowiednich eksportów umożliwiła obydwu stronom tem rychlejsze przystąpienie do rzeczowej dyskusji w najważniejszych sprawach, których uregulowanie jest dla nawiązania normalnych sąsiedzkich stosunków bezwzględną koniecznością. Wnioski, opracowywane bowiem przez fachowych rzeczoznawców bardziej przyczynić mogą się do uzyskania pomyślniejszych rezultatów".

Z wyjaśnień tych wynika zatem, że wśród miarodajnych czynników polskich panuje odnośnie sporu polsko - litewskiego dalsza równowaga i spokój.

Wł. Les.

Lokaut w przemyśle niemieckim rozszerza się

Hagen, 15. 11 Jeszcze nie zostało zażegnane wielkie przesilenie metalowe na zachodzie Niemiec, a już w środkowych Niemczech, a zwłaszcza w marchji brandenburskiej oraz w części prowincji saskiej wybuchł nowy poważny konflikt. W przemyśle żelaznym przemysłowcy nie mogli się pogodzić z robotnikami, ponieważ ci ostatni zażądali podwyższenia płac do 84 fen. za godzinę. Pracownicy odrzucili postulat związków zawodowych, motywując swe stanowisko tem, że położenie przemysłu metalowego nie pozwala na polepszenie płac robotniczych. Następnie związek pracodawców wczoraj postanowił wypowiedzieć pracę wszystkim swoim robotnikom na dzień 30 listopada. W ten sposób traci pracę i zarobek wśród kowo- niemieckim przemyśle żelaznym 35.000 robotników w 300 przedsiębiorstwach.

Gen. Sosnkowski ma zostać wiceprezesem rady ministrów?

Z Warszawy donoszą że odbyła się tam konferencja pod przewodnictwem premjera Bartla z udziałem ministrów: Czechowicza, Zaleskiego, Niezabytowskiego oraz dyrektora Jackowskiego. Tematem obrad były sprawy gospodarcze. O godzinie 1 przybył do prezydjum rady ministrów marszałek Piłsudski i odbył dłuższą konferencję z premjerem Bartlem.

Od kilku dni obiegają pogłoski, że ma być utworzony urząd wiceprezesa rady ministrów. Z pogłoskami temi wiążą nazwisko gen. Sosnkowskiego. Wczoraj gen. Sosnkowski przyjęty był na audjencji przez Prezydenta Mościckiego.

Sprawa własności Chorzowa w stadjum likwidacji.

Warszawa, 16. 11. Trwający od wielu lat spór między skarbem polskim a towarzystwami niemieckiemi o własność fabryki związków Azotowych w Chorzowie wchodzi obecnie w stadjum likwidacji. Niezależnie od procesu, jaki toczy się w Hadze, podjęto w ostatnich czasach próbę kompromisowego załatwienia sporu.

Mianowicie w ostatnich dniach w Warszawie toczyły się rokowania na ten temat. Z ramienia zainteresowanych towarzystw niemieckich tj. Baykstoffwerke przybył do Warszawy prezes rady nadzorczej wymienionych towarzystw, prof. Nikodem Caro, który prowadził pertraktacje z przedstawicielami rządu polskiego reprezentant skarbu polskiego i zainteresowanych towarzystw niemieckich doszło do uzgodnienia poglądów na sporne do tychczas kwestje.

Osiągnięte porozumienie wymaga jeszcze aprobaty rządów niemieckiego i polskiego. Ustalono, że oba rządy powezmą decyzję w tej sprawie do 28 listopada rb. O ile kompromis ulegnie zatwierdzeniu, sprawa Chorzowa ma być wycofana z trybunału haskiego. Prof. Caro wyjechał do Berlina, aby przedstawić treść osiągniętego kompromisu i uzyskać aprobatę rządu niemieckiego.

Syk wściekłości
NIESŁYCHANA NAPAŚĆ NIEMIECKA NA POLSKĘ.

Władze polskie winny na to zareagować.

Z Berlina donoszą: Z okazji 10-lecia niepodległości Polski, lokomotywy polskich pociągów były udekorowane flagami polskimi, nawet przy przejeździe przez terytorjum Gdańska. Wywołało to istny szał wściekłości.

„Deutsche Zeitung" pozwala sobie nawet na nazwanie państwa polskiego państwem rabunkowem („Raubstaat"). Zapewne władze polskie zaprotestują przeciwko tego rodzaju obelgom, rzucanym na państwo polskie przez prasę niemiecką.

Nowy rząd we Francji
UTWORZYŁ GO POINCARE.

Paryż 13. 11. Poincare utworzył gabinet, nad którym objął prezydjum rady min. bez żadnej innej teki. Sprawy wewnętrzne objął Tardieu. Sprawy zagraniczne zatrzymał Briand.

Patron Polskiej Młodzieży św. Stanisław Kostka.

W roku 1926 obchodziła Polska dwusetną rocznicę kanonizacji św. Stanisława Kostki. W związku z doniosłą rocznicą odbyła się dnia 27 sierpnia 1926 r. w Warszawie wielka uroczystość sprowadzenia części relikwji tego świętego Młodzieńca z obczyzny, gdzie spoczywają od 16-go wieku. Odtąd drogie szczątki św. Stanisława spoczywają w Polsce wśród narodu, którego Święty jest Orędownikiem u tronu Najwyższego.

Wielki ten Patron Młodzieży, a święty nasz Rodak urodził się w roku 1550 w Rostkowie z bogatego rodu Kostków. Gdy karcił go starszy brat Paweł, że traci dużo czasu na modlitwę odpowiedział: „Bóg stworzył mię to rzeczy wiecznych, dla nich więc żyć muszę". Każdego dnia odwiedzał Pana Jezusa w Najśw. Sakramencie i prosił go tak w życiu anielskiem, że grzechu śmiertelnego nigdy nie popełnił. Wielkim był czcicielem Matki Boskiej, którą nazywał zawsze „Matką swoją". Wysłany na naukę do Wiednia, zachorował ciężko, a bezbożny brat i gospodarz domu protestant nie chcieli mu przywołać księdza. Modlił się więc gorąco do Matki Boskiej, by nie umarł bez Wiatyku. Bóg posilił go cudownie Komunją świętą, posyłając mu ją przez aniołów.

Wkrótce potem ukazała mu się Najśw Panna, zwiastując mu uzdrowienie i rozkaz wstąpienia do O. O. Jezuitów. Udał się więc do Rzymu gdzie u tychże Ojców tuczuł się naprawdę szczęśliwym. Tęsknił za niebem i błagał Matkę Boską, by jaknajprędzej wzięła go do swej chwały. Prośba jego została wysłuchaną. Po dziesięciomiesięcznym pobycie w zakonie, zachorował z początkiem sierpnia. Pocieszono go, że to choroba lekka, że wkrótce przeminie. Lecz Stanisław przepowiedział że to choroba ostatnia i w Wniebowzięcie Matki Boskiej będzie obchodził razem z Nią — w niebie. Spełniła się ta przepowiednia. Dnia 14 sierpnia przyjął święty Wiatyk, a 15 sierpnia 1568 r. skonał o świcie, całując serdecznie obrazek Matki Boskiej.

Pochowano go w Kwirynale w kościele św. Andrzeja, gdzie nawiedzają go pielgrzymi polscy. Obok kościoła zachowano celę, w której św. Stanisław żył i umarł: Wspaniały posąg z białego marmuru, a habit z czarnego marmuru, przypomina żywo rysy świętego Młodzieniaszka, w ręce prawej prawdziwy jego różaniec w lewej obrazek Matki Boskiej.

Św. Stanisław jest obok św. Kazimierza królewicza polskiego, św. Alojzego Gonzagi i św. Jana Berchmansa patronem młodzieży.

Oby nasza młodzież polska, mająca w niebie dwóch świętych młodzieńców polskich św. Stanisława Kostkę i św. Kazimierza chciała ich naśladować w pobożności i świętej cnocie niewinności.

Święto Niepodległości w pow. Wąbrzeskim.

Dębowałąka, 11. 11. 28 r.

(Od naszego specjalnego korespondenta)

Wielką rocznicę 10-lecia Odrodzenia Państwa Polskiego postanowiono uczcić uroczyście w Dębowejłące. W tym celu zorganizowano komitet obchodu uroczystości, do którego weszli przedstawiciele mieszkańców gmin Dębowejłąki i Piwnic z **Ks. Proboszczem Franciszkiem Łowickim, jako Prezesem Honorowym, Dyrektorem Inż. Stanisławem Kowalskim i Wójtami St. Rozmanithem i J. Zuckermannem na czele. Sekretarzował p. J. Giżyński.**

Na zebraniu organizacyjnem postanowiono uczcić wielką rocznicę trwałemi pamiątkami: 1) Po święcenie i otwarcie Kasy Stefczyka w Dębowej łące, 2. Zasadzić pamiątkowe drzewko na rynku Dębowołąckim, 3. Założyć Bibljotekę Publiczną, oraz ufundować Dom Ludowy w Dębowejłące. Będą to trwałe pamiątki związane przytem z życiem gospodarczem i kulturalnem wsi. Prócz tego ułożono program obchodu, oraz rezolucje . O powyższych uchwałach zawiadomiono ludność plakatami, które wywieszono w następujących miejscowościach: Dębowejłące, Frezanowie, Niedźwiedziu, Piwnicach, Osieczku, i Myśliwcu.

Obchód uroczystości zaczął się w sobotę 10 listopada capstrzykiem hufca uczniowskiego Państwowej Średniej Szkoły Hodowlano - Rolniczej w Dębowejłące i młodzieży miejscowej pod dowództwem p. por. rez. prof. B. Ruge. Uczestnicy z orkiestrą i pochodniami obeszli całą Dębowąłąkę Należy dodać, że prawie wszystkie domy polskie były rzęsiście iluminowane, podobnie jak gmach Szkoły Hodowlano - Rolniczej.

Dzień 11-go listopada rozpoczęto o godzinie 6 min. 30 pobudką „Kiedy ranne wstają zorze" z wieży szkolnej ,którą odśpiewał chór uczniowski pod batutą p. prof. B. Ruge. Dębowałąka w odświetnej szacie przygotowywała się do właściwego obchodu. O godzinie 10-ej zaczęły ściągać Szkoły Powszechne z Dębowejłąki, Osieczka, Fryzanowa i Jaworza pod kierunkiem pp. nauczycieli. Liczny zastęp ludności przyprowadził z orkiestrą na czele p. Wójt J. Zuckermann z Piwnic, gdyż prócz Szkół tej Gminy przybyły delegacje Tow. Powstańców i Wojaków oraz Stow. Katolickiej Młodzieży Żeńskiej. O godzinie 10-ej min. 20 wyruszył pochód z 2-ma orkiestrami pod ogólną komendą p. prof. B. Ruge do kościoła miejscowego na uroczyste nabożeństwo. Punktualnie o godzinie 10-ej min 3 Ozaczął Ks. Prob. F. Łowicki Mszę Świętą, podczas której śpiewał chór Szkoły Hodowlano - Rolniczej, oraz solo p. Pozorski, nauczyciel z Niedźwiedzia. Podniosłe kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Prob. F. Łowicki uzupełniając uprzednio przeczytamy List Pasterski J. . Ks. Biskupa Okoniewskiego. Po Mszy Świętej i modłach za Ojczyznę odśpiewano „Boże coś Polskę". Następnie uformował się ogromny pochód na czele którego szły z chorągiewkami białoczerwonymi dzieci z 4-ch Szkół powszechnych, następnie uzbrojony hufiec uczniów Szkoły Hodowlano - Roln. z orkiestrą, dalej Ochotnicza Straż Ogniowa z Dębowejłąki, Szk. Hodowlano - Rolnicza, Delegacja Stow. Powst. i Wojaków, oraz Stow. Katolickiej Młodzieży Żeńskiej z Piwnic, Kółko Rolnicze z Dębowejłąki ze sztandarem. Przedstawiciele Kasy Stefczyka, Przedstaw. Rady Gminnej w Dębowejłące, w końcu niezwykle liczny zastęp publiczności. Pięknie przedstawiał się barwny pochód, który ciągnął się prawie pół kilometra. Kiedy pochód dotarł do miejscowej Szkoły Powszechnej, gdzie mieści się lokal Kasy Stefczyka, odbyło się poświęcenie tegoż, przyczem Ks. Prob. Łowicki wygłosił piękną mowę, życząc nowej instytucji społecznej pomyślnego rozwoju. Następnie Prezes Kasy Stefczyka, p. Wójt St. Rozmanith przemówił dziękując Ks. Proboszczowi za poświęcenie Kasy, oraz wzywając zebranych do gromadzenia oszczędności i popierania działalności Kasy. W dalszym ciągu uroczystości pochód skierował się do miejscowego rynku gdzie po poświęceniu p. Leśniczy E. Herynowski posadził drzewko pamiątkowe. Przy uroczystej ciszy zaczął swoje przemówienie p. prof. inż. F. Baranowski, podnosząc znaczenie dzisiejsze go Święta, podkreślając zasługi wybitnych patrjotów dla Odrodzenia Polski, a szczególnej zasługi **Budowniczego Niepodległości naszej p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Przemówienie swoje p. prof. F. Baranowski zakończył okrzykiem na cześć **Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, p. Prezydenta dr. I. Mościckiego i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego,** apelując jednocześnie do składania ofiar na budowę okrętu Pomorza. Zebrani chętnie dawali datki gdyż zebrano wkrótce sześćdziesiąt trzy złote.) Z kolei przemówił p. nauczyciel Oborski i odczytał następujące rezolucje:

1. „Zważywszy, że sąsiednie Państwo Niemieckie, zwłaszcza przedstawiciele Rządu Niemieckiego twierdzą ciągle, że Pomorze musi wrócić do Niemiec, zebrani w dniu 10-letniej rocznicy odzyskania Niepodległości Polski, mieszkańcy gminy Dębowałąka, Piwnic i Niedźwiedzia stwierdzą kategorycznie, że Pomorze było jest i pozostanie Polskiem i bronić będą jego Polskości do ostatniej kropli krwi. Tak nam dopomóż Bóg!

Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska! Niech żyje Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Dr. Ignacy Mościcki! Niech żyje Twórca Odrodzenia Polski, Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski! Niech żyje Rząd Rzeczypospolitej Polskiej!

2. Zważywszy że stałe kupowanie rzeczy zagranicznych, a zwłaszcza niemieckich podkopuje dobrobyt Państwa Polskiego i jego mieszkańców, wszyscy, jak tu jesteśmy, zobowiązujemy się do popierania wytwórczości polskiej przez zakupywanie jedynie przedmiotów wyrabianych w Polsce. Niech żyje Przemysł i Handel Polski!"

Rezolucje powyższe zebrani jednogłośnie uchwalili, prosząc o przesłanie ich Władzom, jako wyraz patrjotycznych uczuć mieszkańców. Po odśpiewaniu „Roty" Dyrektor St. Kowalski podziękował zebranym za tak liczny udział w uroczystości, a specjalnie przedstawicielom ludności niemieckiej, z Księdzem Pastorem Englem na czele, którzy wzięli udział w obchodzie Państwowego Święta Polskiego. Poczem po odegraniu hymnu narodowego pochód rozwiązano. Należy zaznaczyć, że w obchodzie wziął oudział przeszło 600 osób. O godzinie 17-ej w auli Państwowej Średniej Szkoły Hodowlano - Rolniczej w Dębowejłące nastąpił adalsza część uroczystości. Publiczność zajęła całą aulę i przyległą salę, a nawet korytarze, nie mogąc się pomieścić w lokalu.

Uroczystą Akademję otworzył p. Dyrektor St. Kowalski wygłaszając 1-o godzinny odczyt na temat: „Dorobek Polski w latach 1918 — 1928" p. inż. Kowalski wykazał starą 1000-letnią kulturę polską, czasy świetności Polski Jej tolerancję — przyczyny upadku Państwa Polskiego, dalej zdobycie Niepodległości Ojczyzny i Jej odrodzenie dzięki czynowi Marszałka Piłsudskiego, a następnie pracę jaką wykonał Naród Polski w ciągu ostat nich 10 lat w dziedzinach rolnictwa, przemysłu, kolejnictwa, odbudowy kraju, zwalczanie bezrobocia, rozwoju oświaty itd. W końcu wzniósł okrzyk: **„Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska!", Niech żyje Jej Dostojny Gospodarz Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Dr. I. Mościcki!", Budowniczemu Niepodległej Polski, Marszałkowi Piłsudskiemu cześć! co zebrani entuzjastycznie podchwycili wznosząc długo niemilknące okrzyki Niech żyje!**

Piękne deklamacje wygłosili uczniowie Szkoły Hodowlano - Rólniczej Thill „Do Wodza" i Kurr „Morze Polskie", ten ostatni w towarzystwie akompanjamentu fortepjanowego p. prof. Ruge, który następnie dyrygował śpiewami chóru szkolnego i orkiestrą szkoły. Dalej deklamowały dzieci Szkoły Powszechnej przygotowywane przez p. nauczyciela Oborskiego. Na ostatku uczniowie Szkoły Hodowlano - Rolniczej odegrali jednoaktową sztukę pod tytułem „Żołnierz". Oklaskom nie było końca, wznosząc okrzyki podziękowania p. Dyrektorowi St. Kowalskiemu, p. prof. B. Rugemu i uczniom Szkoły. Po Akademji odbyła się zabawa taneczna na sali u p. A. Stachowskiego. Wychodząca ze Szkoły publiczność była zaskoczona wspaniałą iluminącją całego gmachu Hodowlano - Rolniczej Szkoły od dołu do platformy 6-go piętra wieży, z której raz po raz palono ognie sztuczne. Stanowiło to wspaniałe widowisko na tle ciemnego nieba i było prawdziwą koroną uroczystości. Należy przypuszczać, że na długo pozostanie w pamięci piękny obchód Wielkiej Rocznicy miejscowym mieszkańcom.

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 16 listopada 28 r.

— Od redakcji. W przyszłym numerze naszego pisma umieścimy „Gawędę Mateusza".

— Pan Gerke Władysław zegarmistrz z Wąbrzeźna złożył przed Izbą Rzemieślniczą egzamin mistrzowski. Z okazji tej składamy panu Gerkemu nasze powinszowanie.

— Szkoła Wydziałowa — wywiadówka. W niedzielę dnia 18 bm. o godz. 12-tej odbędzie się wywiadówka dla rodziców uczenic szkoły wydziałowej, na którą się wszystkich rodziców uprzejmie zaprasza. Kierownik.

— ZAWODY **w piłkę nożną.** W nadchodzącą niedzielę na boisku luksusowem odbędzie się o godzinie 12,30 przedmecz SCG. II. i Pomorzanka II. O godzinie 2-ej zawody Pomorzanki I. i SCG. I. O czem zawiadamiamy lubowników sportu.

— Jednorazowy zasiłek dla pobierających od Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu renty z **ubezpieczenia inwalidzkiego.** Z okazji obchodu 10-tej rocznicy odzyskania niepodległości państwowej uchwalił Zarząd Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu w dniu 23 października b. r. dla rencistów w ubezpieczeniu inwalidowem, otrzymujących renty z Ubezpieczalni Krajowej jednorazową zapomogą w wysokości jednomiesięcznej renty. Zapomogę tę wypłacać będą za osobnym kwitem urzędy pocztowe w dniu 1 grudnia br. tym rentobiorcom, którzy mają prawo do bieżącej renty za grudzień r. b. W tym celu wszyscy rentobiorcy, którzy mają prawo do bieżącej renty z ubezpieczenia inwalidzkiego (od Ubezpieczalni Krajowej) winni przedłożyć w dniu 1 grudnia b. r. urzędnikowi pocztowemu dwa kwity i to jeden na rentę bieżącą za grudzień b. r. a drugi w tej samej wysokości na jednorazową zapomogę.

Powyższa uchwała Zarządu Ubezpieczalni Krajowej nie dotyczy tych którzy pobierają za pośrednictwem Ubezpieczalni Krajowej na rachunek Skarbu Państwa, renty z ubezpieczenia górniczego i zasiłki dla reemigrantów, na zasadzie ustawy z dnia 23 lipca 1926 r.

— Odczyt. Warszawska Eksp. Samochodowa L. O. P. P. urządza dziś o godz. 7-mej wiecz. w sali Kina „Dwór Wąbrzeski" odczyt p. t. „Znaczenie gazów i lotnictwa" Wyświetli się szereg filmów propagandowych.

Jawcie się wszyscy gromadnie, by zapoznać się z tą tak ważną dla Kraju i Narodu sprawą. Nie omijajcie jedynej okazji, ujrzenia skutków gazów.

Wstęp 20 groszy i 30 groszy.

Za komitet Wykonawczy miasta Wąbrzeźna Rogiciński R. kierownik eksp. Samochod. LOPP.

— Giełda Miłości. W sobotę dnia 17 i niedzielę 18 bm. tutejsze kino „Dwór Wąbrzeski" wyświetla polski film pod tyt. „Giełda Miłości" z Igo Symem w roli głównej.

— **„Zew Morza"** pierwszy największy polski film, wyświetlany będzie w sobotę dnia 17 bm. w sali kina „Słońce". Dwunastoletni Stach, syn młynarza, pochłania morskie powieści; marzą mu się podróże po dalekich oceanach, egzotyczne kraje, szalone i fantastyczne przygody. Pewnej nocy

Stach z małym tobołkiem na plecach rusza w świat, by po wielu latach trudów, przygód i nauki, którą mu udzieliło surowe życie, zostać pierwszym oficerem na wielkim żaglowcu handlowym. Ogólnie lubiany, zdołał Stach pozyskać zaufanie właściciela okrętu Van Loosa, a nawet zdobyć serduszko córki jego Joli. Zawistnym okiem spogląda na Stacha bosman, Rudolf Minke, człowiek bez czci i wiary, który kocha się w Joli. Wydalony przez Van Loosa za brutalne napastowanie Joli, Minke poprzysięga zemstę Stachowi, uważając go za swego szczęśliwego rywala.

Dalsze opowie wam ekran.

— **Sala kina „Słońce"** według orzeczenia delegata Stow. Techników, w zupełności nadaje się do urządzania seansów kinometograficznych.

— **Występ znakomitego humorysty.** Znany w całej Polsce ze swego humoru, A. Szpakowski przybył do Wąbrzeźna, do hotelu „Dwór Wąbrzeski" by nieco rozweselić publiczność naszego miasta. Humorysta Szpakowski występuje w kinie oraz w restauracji hotelowej już od dnia dzisiejszego (16 bm.) Kto przygnębiony smutkiem, aby nie popadł w melancholję, niechaj przybędzie do „Dworu Wąbrzeskiego" choć nieco się rozweselić. Bowiem humorysta Szpakowski jest jednym z najznakomitszych humorystów polskich, dlatego, kto przybędzie na jego występ, winien zabezpieczyć się w dobry pasek, gdyż jak mówią, możnaby pęknąć od śmiechu.

Natomiast sala kina „Dwór Wąbrzeski" jest bardzo obszerna. Przy seansach nie można dostać zawrotu głowy, a to z tego powodu, że ekran jest okcło 14 metrów oddalony od pierwszych miejsc. Kierownictwo kina, pragnąc uprzyjemnić pobyt, wprowadziło od pewnego czasu występy akrobatyczne itp. Obrazy filmowe również wychodzą bardzo wyraźnie, dzięki staraniom kierownictwa, które stale dąży do ulepszeń technicznych kina.

— **Wywiadówka** W niedzielę dnia 18 listopada br: o godz. 12-tej odbędzie się w szkole powszechnej męskiej wywiadówka w sprawie postępów w nauce i zachowania się uczniów. Przybycie rodziców lub opiekunow konieczne

Kierownictwo szkoły.

RUCH TOWARZYSTW.

— **Wabrzeźno.** Baczność Obóz Wielkiej Polski! Zebranie odbędzie się w piątek, dn. 16. b. m. o goodz 8. wieczorem u p. St. K limka.

Zarząd.

— **Wąbrzeźno** Następna lekcja śpiewu „Lutni" odbędzie się w poniedziałek 19 bm. o godz. 8.-mej wieczorem.

Zarząd.

— **Wąbrzeźno.** Zebranie Spółki Łowieckiej odbędzie się dnia 17. XI. bm. o godz. 5-tej po południu w Wąbrzeźnie w lokalu p. Klimka. Na zebraniu omawiane będzie dot. stwierdzenie obszarów ziemi, celem wypłacenia dzierżawy. Przybycie zainteresowanych konieczne.

Zarząd

BACZNOŚĆ! Stow. Kat. Młodzieży Żeńskiej w Wąbrzeźnie. W niedzielę dnia 18 bm. odbędzie się zebranie plenarne o godz. 1,30 w „OGNISKU"

O przybycie wszystkich druchen prosi ZARZĄD

— **Wąbrzeźno.** Ostre strzelanie! W niedzielę, dn. 18 bm. odbędzie się ostre strzelanie tut. Koła Podoficerów Rezerwy w Strzelnicy w Czystochlebiu.

Zbiórka wszystkich członków Koła o godzinie 13-tej przed lokalem kol. Stępniewskiego, skąd nastąpi odjazd autobusem.

Komendant

— **Wąbrzeźno Baczność!** Podoficerowie Rezerwy członkowie tut. Koła, którzy chcą otrzymać legitymacje na prawo noszenia Medalu pamiątkowego z wojny 1918. 1921 zechcą w najbliższym czasie złożyć swoje książeczki wojskowe u kol. wiceprezesa Władysława Stępniewskiego.

Zarząd

— **Wąbrzeźno** Zebranie Tow. Rzemieślników, odbędzie się w niedziele dnia 18 listopada br. o godz. 2-gej po poł. w lokalu p. Klimka na które serdecznie zaprasza.

Zarząd

Notowanie Młyna Parowego w Wąbrzeźnie

Kolejowa 56.

w dniu 16 XI. 1928 r. za 100 kilo.

Manna pszenna (kaszka)	zł	—,—
Mąka pszenna Nelson (grysikowa)	„	—,—
Mąka pszenna Luksusowa	„	65,—
Mąka pszenna Extra	„	63,—
Mąka pszenna OOOO	„	59,—
Mąka pszeenna OOO	„	49,—
Mąka pszenna Pastewna	„	38,—
Mąka żytnia I.	„	—,—
Mąka żytnia II.	„	—,—
Ospa pszenna	„	30.—
Ospa żytnia	„	—,—

WICEK I WACEK

Wicek: Czy słyszałeś że wojna się kończy?

Wacek: Jaka wojna? Przecież żadnej wojny niebyło!

Wicek: C o to? Czy zapomniałeś? Przecie nie tak dawno jeszcze Chwiałek wydał wojnę Żydom, na towary dobre i tanie!

Wicek: A! Przypominam sobie! Masz rację Wacusiu!

Wacek: Widzisz, więc nie trzeba zapominać o tem a jak mi wiadomo, to żydziaków pod względem dobrego towaru i tanich cen — pobił!

Wicek: O jej! Ja sobie tak o tem dawno myślałem, skoro do Chwiałka ludziska lecą po towary, aż pełno w składzie; bo Chwiałek sprzedaje towary prima.... cacko... że aż miło patrzeć! To też nie dziwota, że z żydami się kończy, a w dodatku jeszcze tak wielką wygraną.

Wacek: A żebyś ty wiedział drogi Wicusiu, co ten Chwiałek ma jeszcze towaru, a co już sprzedał. Gdybym ja miał to wszystko mieć, te fajne anzugi, a te **kożuchy** albo koszule, to bym nigdy z moimi dzieciskami i moją starą w życiu nie podarł!

Wicek: Pleciesz Wacku, jak ja kupiłem u Chwiałka przed półtorarokiem portki, to jeszcze dziś je nosze, a tybyś chciał mieć to wszystko co u Chwiałka jest na całe życie! Trzy albo cztery anzugi, to Ci wystarczą do samej twojej śmierci.

Wacek: Masz słuszność Wicku, bo przecie Chwiałek nie mógłby zakończyć z żydami wojny, gdyby nie miał takich **dobrych, tanich i mocnych towarów.**

Wicek: Wszystkie ludziska z miasta i ze wsi już tak się nauczyli, że teraz bez gadania idą po towary do **Chwiałka**, a to dobrze, bo Chwiałek ma wielki wybór. Kto tylko co potrzebuje czy to, czy to, — to niech leci do **Chwiałka** na Rynek bo on to ma i bardzo tanio! Co żyje nauczyło się już: **Swój do swego po swoje!**

Drukiem i nakładem "Głosu Wąbrzeskiego" (B. Szczuka) Wąbrzeźno. — Redaktor odpowiedzialny Bolesław Szczuka Wąbrzeźno. — Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Spóźnione!

W piątek, dnia 9 listopada br. zmarł nagle

ś. p.

Roman Wejtecki

Zmarły był przez kilka lat członkiem Magistratu i Rady Miejskiej miasta Wąbrzeźna. Światłą radą, gorliwością i sumiennością zawsze dobrze się przysłużył żywotnym sprawom gospodarczym naszego miasta.

Niech ziemia po ska, którą jako Polak — patrjota kochał lekką Mu będzie

Cześć Jego pamięci.

Za Radę Miejską: B. GRAJEWSKI przewodn.

Za Magistrat: SCHWARZ burmistrz

Ogłoszenie.

Podaję do publicznej wiadomości, że reskryptem OL. 772/28 z dnia 30 października br. zarządził Pan Minister Spraw Wewnętrznych na podstawie artykułu 2 i 155 rozp. Prezydenta Rzeczpl. z dnia 6 marca 1928r. (Dz. Ust. Nr. 28 poz. 257) wprowadzenie w miejsce nazwy „MIEJSKI URZĄD POLICYJNY" w miastach, w których po myśli § 62 ordynacji miejskiej sprawują burmistrzowie administr. policji miejscowej, nazwy **„Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego"**

Zgodnie z zarządzeniem Pana Wojewody Pomorskiego z dnia 10 XI. 28 r. L. dz. I. 2519/28 należy począwszy od dnia 16. XI. 28 r. w sprawach odnoszących się do administracji policji miejscowej, używać adresu w powyżej wspomnianem brzmieniu.

Wąbrzeźno, dnia 15 listopada 1928 r.

MAGISTRAT

SCHWARZ, burmistrz.

KINO SŁOŃCE

HOTEL POD „BIAŁYM ORŁEM" w Wąbrzeźnie

W sobotę, niedzielę i poniedziałek, 17, 18 i 19 bm.

=Zew Morza=

Początek w sobotę i niedzielę o godz. 6³⁰ i 8³⁰, w poniedziałek o godz. 8-mej.

We wtorek, dnia 20-go bm.

sensacyjna premjera emocjonującego filmu w stylu KAROLA MAYA i niesamowitek ALLANA EDGARA POEGO

WŁADCZYNI ATLANTYDY

Reżyserował MARIO BONNARD

W rolach głównych: LIANA HAID i ANDRE ROANNE.

Koniec Atlantydy — legendarnej kolebki ludzkości!

Niewidziane dotąd oryginalne zdjęcia wybuchu wulkanu i trzęsienia ziemi.

LIANA HAID

w podwójnej roli: kobiety światowej i mieszkanki wyspy skazańców.

Ze względu na powodzenie jakiem cieszył się film ten w wielkich miastach wyświetlana będzie

„WŁADCZYNI ATLANTYDY"

także w środę, dnia 21 bm.

Początek seansów o godz. 8-mej wieczorem.

Podczas wyświetlania filmu przygrywa orkiestra

Dell Rio

zaś po kinie w lokalu.

W niedzielę o godz. 4-tej po poł.

„ZEW MORZA"

dla młodzieży szkolnej

50% zniżka! 50% zniżka!

— Osobnych zaproszeń nie wysyła się! —

Leśnictwo Nielub

koło Wąbrzeźna

W sobotę, dnia 24 bm. od godz. 10 przed poł. począwszy, odbędzie się w restauracji w Czystochlebiu

sprzedaż drewna

Sprzedawane będą z działki 17, 18, 19 i 20 ŻERDZIE SOSNOWE I. II. III. kl. oraz CHROST III.

LEŚNICZY

Baczność Restauratorzy Oberżyści!

Z powodu zagrożenia naszych warsztatów pracy, gdyż od 1 stycznia 1929r mają być **odebrane 25** proc. **koncesji**, a w niektórych powiatach jak w powiecie Inowrocławskim ma się odbyć **plebiscyt celem zamknięcia wszystkich restauracyj, zwołuję na czwartek dnia 22 listopada na godz. 10,30 do hotelu pod Białym Orłem w Wąbrzeźnie WIELKIE ZEBRANIE**

Przybycie wszystkich koncesjonarjuszy zorganizowanych i niezorganizowanych jest we własnym interesie konieczne.

ZA ZARZĄD

OKRĘGU ZWIĄZKU RESTAURAT.

prezes Penkalla

Ceny ściśle stałe!

Listopad **13** Wtorek

Baczność!

OD WTORKU 13 DO SOBOTY 24 BM.

CENY ZNIŻONE!

Listopad **24** Sobota

Ażeby uniknąć w dniu jarmarku zbyt wielkiego natłoku kupujących i dać możność każdemu taniego zakupu na zimę, urządzam 1 2 t a n i c h d n i od wtorku dnia 13 bm., do soboty 24 bm., — W tych dniach sprzedawać będę wszelkie towary w olbrzymim wyborze jak:

MATERJE NA SUKNIE — BLUZKI — KOSTJUMY — PŁASZCZE

Materje na ubrania spodnie — paltoty i burki

Płócienka na bieliznę, fartuchy pościele i ręczniki

Płaszcze damskie

Płaszcze męskie

Ubrania ▫ Spodnie

Kurtki

Futra damskie

Futra męskie

Kożuchy — Skóry oraz kurtki skórzane po bardzo przystępnych cenach

„BAZAR" St. Chwiałkowski

Wąbrzeźno, Rynek 1

Zniżone ceny są na kartkach c z e r w o n o wyznaczone.

W tych dniach nie udzielam żadnego kredytu!

Kino-Teatr

Hotel Dwór Wabrzeski

Polski Valentino -- Warszawianin

Igo Sym

w swym najnowszym 8 aktowym dramacie pod tytułem:

Giełda Miłości

(Życiowi pajace)

Wspaniały obraz filmowy podług sztuki teatralnej FELIKSA FISCHERA odzwierciadlający powojenną amoralność młodz. większych stolic różnych krajów.

Główne role kobiece kreują gwiazdy ekranów

NINA VANNA i VERA SALVOTTI

N A D P R O G R A M !

Wąbrzeźno - Brodnica - Górzno

Od poniedziałku, dnia 19 bm. wprowadzona została na wyżej podanej linji

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA

R O Z K Ł A D J A Z D Y

Odjazd			Przyjazd	
6^{45}	13^{20}	Wąbrzeźno	11^{25}	18^{00}
7^{00}	13^{35}	Wałycz	11^{10}	17^{45}
7^{10}	13^{45}	Niedźwiedź	11^{00}	17^{35}
7^{25}	14^{00}	Dębowałąka	10^{40}	17^{15}
7^{35}	14^{10}	Grabowiec	10^{30}	17^{05}
7^{40}	14^{15}	Czartowice	10^{20}	16^{55}
7^{50}	14^{25}	Małki	10^{15}	16^{50}
8^{00}	14^{45}	Niewierz	10^{10}	16^{45}
8^{00}	14^{00}	Brodnica	10^{00}	16^{35}
8^{20}	14^{55}	Cielęta	9^{45}	16^{20}
8^{35}	15^{10}	Grączawy	9^{30}	16^{05}
8^{45}	15^{20}	Bartniczka	9^{25}	16^{00}
8^{50}	15^{25}	Zdroje	9^{20}	15^{55}
8^{55}	15^{30}	Zaborowo	9^{15}	15^{30}
9^{00}	15^{35}	Górzno	9^{10}	15^{45}
Przyjazd			Odjazd	

Zatrzymuje się według potrzeby.

K I E R O W N I C T W O

Odbiorniki radjowe

najnowszej konstrukcji, z czystą i głośną audycją

oraz

WSZELKIE CZĘŚCI

do budowy aparatów kupuje się

najkorzystniej

w firmie

R. Wojtecki, Wąbrzeźno

Wytwornia aparatów i części radjotechn. nagrodzona na wyst. radj. w Poznaniu 1927

SREBRNYM WIELKIM MEDALEM

Baczność!

Zamówimy wspólnie dobry

„Górnośląski węgiel kamienny"

centnar **2,20 zł dworzec miejski**

Możemy dostarczyć każdą ilość od 2 centnarów począwczy.

Zamówienia przyjmują:

Eichberger Wolności 43. **Grützner** Strzelecka 30.

Dobrze ROZWINIĘTY

chłopiec

jako uczeń fryzjerski może się zgłosić

Czesław Kulpiński

salon fryzjerski dla Pań i Panów

Wąbrzeźno, Kościuszki 7

Samochód

marki Fiat

limuzyna (kryty) stale do wynajęcia.

T. SKRZYPCZAK, Wąbrzezno naprzeciw kol. miejskiej

SAPON

z „koszulką"

najlepszy środek do prania bielizny.

„A S A N"

do bielenia bielizny.

Srodki pod gwaancją nieszkodliwe, od 20 at chlubnie znane i nagrodzone zotymi medalami

Zważać na znak ochr. „**Koszulkę**" Do nabycia wszędzie

Chem. Fabr. „Ergasta" C. Nagórski Starogard-Poorze

Kupię

D O M

w Wąbrzeźnie w dobrem położeniu ewtl. z ogrodem. Oferty adresować pod **Nr. 150** do **Głosu Wąbrzeskiego.**

Poszukuje się od zaraz

5-6 pokojowego

mieszkania

Swobodziński, budown. WOLNOŚCI 19

ZGUBIONO

świadectwo na konia

nr. 680.691 — W a

Gustaw Heymann

RADZYN-wieś

Z g u b i ł e m

książeczkę wojskową

którą unieważniam

Edmund Wasiniewski

Sierakowo, pow. Wąbrzeźno

MAKULATURĘ

(stare gazety)

sprzedaje na funty

Głos Wąbrzeski

REKLAMA jest dźwignią handlu